



Sygn. akt I UK 179/06

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 grudnia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący)

SSN Beata Gudowska (sprawozdawca)

SSN Roman Kuczyński

w sprawie z odwołania E. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
o ustalenie wysokości kapitału początkowego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 7 grudnia 2006 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 14 lutego 2006 r., (...),

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w B. decyzją z dnia 24 lutego 2005 r. ustalił wartość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 r. na

podstawie przedłożonych przez E. B. dokumentów i przyjął do obliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynagrodzenie z lat 1989 – 1998.

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 6 października 2005 r. uwzględnił odwołanie, w którym ubezpieczona wniosła o wyliczenie kapitału początkowego na podstawie zarobków osiągniętych w Przedsiębiorstwie „I.” w B., i zmieniając zaskarżoną decyzję, ustalił wskaźnik podstawy wymiaru kapitału początkowego w wysokości 118,82%, podstawę wymiaru w kwocie 1.450,66 zł i kapitał początkowy w kwocie 124.864,96 zł. Sąd Okręgowy za podstawę wyliczenia przyjął dochody z lat 1984–1990 ustalone jako średnie w skali kraju dla pracowników biur projektowych ogłaszanych w tych latach przez Główny Urząd Statystyczny, gdyż na podstawie zeznań świadków przyjął, że ubezpieczona, która nie przedstawiła dowodów płacowych, otrzymywała wynagrodzenie w wysokości mieszczącej się w średnim przedziale dochodów pracowników biur projektowych, a nawet przewyższającej tę średnią.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 14 lutego 2006 r. oddalił apelację organu rentowego, uznając zeznania osób będących bliskimi współpracownikami ubezpieczonej za spójne i przekonujące, zwłaszcza że świadkowie byli zatrudnieni na porównywalnych stanowiskach i otrzymywali podobne do ubezpieczonej wynagrodzenie za pracę. W braku jakiegokolwiek dokumentacji potwierdzającej wysokość wynagrodzenia rzeczywiście uzyskiwanego przez ubezpieczoną w spornym okresie za trafne uznał przyjęcie wskazanego przez świadków wynagrodzenia w wysokości średniej krajowej, podkreślając, że Sąd pierwszej instancji mógł czynić ustalenia na podstawie zeznań świadków jako dopuszczalnym środkiem dowodowym, służącym wykazaniu wysokości wynagrodzenia.

Skarga kasacyjna organu rentowego została oparta na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego – art. 174 w związku z art. 15 i 16 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz z § 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno–rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń przez błędną ich wykładnię i przyjęcie, że do obliczenia wysokości

kapitału początkowego – w wypadku zniszczenia dokumentów płacowych – można przyjąć średnie wynagrodzenie pracownika biura projektów ustalone na podstawie roczników statystycznych GUS. Skarżący zakwestionował zeznania świadków, podnosząc, że nie wskazali oni jednoznacznie konkretnych kwot osiąganego wynagrodzenia, a ograniczyli się jedynie do stwierdzenia, że wynagrodzenie było wyższe od średniej krajowej biur projektowych.

Na uzasadnienie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania przedstawił jako istotne, zagadnienie „czy wysokość wynagrodzenia może być wykazywana wszelkimi środkami dowodowymi, czy tylko takimi, które prowadzą do ustalenia rzeczywistej wysokości wynagrodzenia i nie są sprzeczne z art. 15 i 16 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz z § 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.”. Powołując się na nagminność niszczenia dokumentacji płacowej, podkreślił potrzebę ujednoczenia orzecznictwa. Jednocześnie poddał krytyce postępowanie się w tej materii zeznaniami świadków, dowodem aprobowanym przez Sąd Najwyższy przy ustalaniu wykonywania pracy w warunkach szczególnych (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1985 r., III UZP 5/85).

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Stosownie do art. 174 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353), podstawę wymiaru emerytury lub renty dla potrzeb ustalenia kapitału początkowego stanowi kwota odpowiadająca przeciętnej podstawie wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne z okresów wymienionych w art. 15 i 16. Przepisy te, nakazujące uwzględnianie wynagrodzenia z kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z ostatniego 20-lecia przed rokiem zgłoszenia wniosku o emeryturę lub rentę oraz przyjmowanie lat bezpośrednio po sobie następujących, chociażby ubezpieczony w niektórych z nich nie pozostawał w ubezpieczeniu, regulują całościowo metodą wyliczenia kapitału początkowego, lecz w żadnym aspekcie nie odnoszą się do metody dowodzenia wysokości wynagrodzenia. Kwota

zarobku lub dochodu stanowiącego podstawę wymiaru emerytury lub renty ma być wykazana i udowodniona przez ubezpieczonego środkami dowodowymi wymienionymi w § 20 pkt 1 rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno–rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. Nr 10, poz. 49 ze zm.), którymi dla pracowników są zaświadczenia zakładów pracy wystawione według wzoru ustalonego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych lub legitymacje ubezpieczeniowe zawierające wpisy dotyczące okresów zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków.

Wysokość zarobków nie może być wykazana na podstawie innych dowodów wyłącznie w postępowaniu rentowym. Przepisy rozporządzenia regulującego postępowanie o świadczenia emerytalno – rentowe przed organem rentowym, zawierające ograniczenia dowodowe nie mają zastosowania w postępowaniu sądowym, opartym na zasadzie swobodnej oceny dowodów. W postępowaniu wszczętym odwołaniem od decyzji organu rentowego, sąd kieruje się zatem regułami dowodzenia określonymi w art. 227 – 309 k.p.c., zwłaszcza, że w przepisach regulujących postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (art. 477⁸ i nast. k.p.c.) nie ma jakichkolwiek odrębności lub ograniczeń. Przeciwnie, art. 473 § 1 k.p.c. stanowi, że w sprawach z tego zakresu nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i z przesłuchania stron, co oznacza, że fakty, od których uzależnione jest prawo do emerytury i renty oraz wysokość tych świadczeń, mogą być wykazywane wszelkimi środkami dowodowymi, w tym także zeznaniami świadków. Tak więc w postępowaniu sądowym nie obowiązują ograniczenia dotyczące środków dowodowych pozwalających na stwierdzenie wysokości zarobków lub dochodów stanowiących podstawę wymiaru emerytury lub renty, przewidziane w § 20 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNAPiUS 1996 nr 16, poz. 239, z dnia 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 342 oraz z dnia 8 sierpnia 2006 r., I UK 27/06 i z dnia 14 czerwca 2006 r., I UK 115/06, niepublikowane).

W tym stanie rzeczy postawiony w skardze kasacyjnej zarzut, że podstawa wymiaru emerytury ustalona jako średnie wynagrodzenie krajowe nie pokrywa się z kwotą wynagrodzenia rzeczywiście uzyskiwanego przez ubezpieczoną, oparty na podstawie naruszenia art. 174, 15 i 16 ustawy i § 20 rozporządzenia, jest chybiony, gdyż zakwestionowanie okoliczności związanych z ustaleniem faktów na podstawie określonych środków dowodowych nie mieści się w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej, do której została ograniczona skarga kasacyjna.

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).